

Protokół Nr VIII/11
z sesji Rady Gminy Warlubie odbytej w dniu 18 sierpnia 2011 roku

Na sesji Rady Gminy Warlubie w dniu 18 sierpnia 2011 roku obecnych było 13 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 radnych, zgodnie z art.14 ustawy o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz.1591 z późn.zm.), stanowi quorum, pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Sesja odbyła się o godz. 10⁰⁰ w sali narad w Urzędzie Gminy w Warlubiu.
Lista obecności radnych i zaproszonych gości stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Sesję otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Gminy Zygmunt Krzemień.
Protokolantem obrad była Inspektor ds. obsługi Rady Gminy Urszula Olszewska.

Przewodniczący Rady powitał zaproszonych gości oraz radnych, następnie przedstawił porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Wójta o bieżącej działalności.
5. Składanie wniosków i zapytań przez radnych.
6. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach:
 - a) udzielenia dofinansowania zadań drogowych realizowanych przez Powiat Świecki,
 - b) wprowadzenia zmian do budżetu gminy na 2011 rok,
 - c) wprowadzenia zmian do Wieloletniego Planu Finansowego Gminy Warlubie,
 - d) zasięgnięcia od Komendanta Wojewódzkiego Policji informacji o kandydatach na ławników,
 - e) ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez oddziały przedszkole,
7. Sprawy różne, m.in. przyjęcie stanowiska w sprawie uznania rolnictwa za priorytet polskiej prezydencji w Unii Europejskiej i wyrównania dopłat rolniczych dla Polski.
8. Wyjazd na teren prowadzonych przez Gminę inwestycji:
 - a) stacja uzdatniania wody w Bąkowie,
 - b) oczyszczalnia ścieków w Warlubiu,
 - c) budynek przedszkolny,
 - d) znaczące inwestycje podmiotów prywatnych.
9. Wyjazd do wioski tematycznej „Chlebowej” w Janiej Górze. Zapoznanie się z nowatorskimi inicjatywami społecznymi promującymi lokalne produkty i agroturystykę.
10. Zamknięcie sesji.

Ad.1 i 2

Jak wyżej.

Ad.3

W związku z brakiem uwag i zastrzeżeń do protokołu z VII sesji z dnia 16.06.11 r. radni przyjęli go bez odczytywania, jednogłośnie w obecności 13 radnych.

Ad.4

Informację o podjętych działaniach w okresie od ostatniej sesji oraz o realizacji wniosków zgłoszonych przez radnych na poprzedniej sesji przedstawił Wójt Gminy:

1. Zakończona została inwestycja w Kruszach związana z budową sieci wodociągowej. Woda o oczekiwanych parametrach płynie już do domów mieszkańców. Trwa podpisywanie umów.

- Złożone zostały dokumenty w celu uzyskania pozwolenia na użytkowanie sieci, jak i rozliczenia w zakresie dofinansowania zadania ze środków zewnętrznych.
2. Trwają prace związane z realizacją zadania związanego z rolkowiskiem w Warlubiu. Inwestycja jest dofinansowana ze środków zewnętrznych w ramach programu rozwoju obszarów wiejskich.
 3. Cały czas, w dobrym tempie, przebiegają prace inwestycyjne związane z rozbudową oczyszczalni ścieków.
 4. Mamy potwierdzenie od Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego, że otrzymamy środki na dofinansowanie budowy sali gimnastycznej w Wielkim Komorsku. W tym miesiącu ma zostać podjęta uchwała w tej sprawie przez Zarząd Województwa. Jak tylko taka uchwała się ukaże to będziemy ogłaszać przetarg na wykonawcę tego zadania. Dokumentacja przetargowa jest już gotowa.
 5. W minionym czasie realizowaliśmy zadania związane z wypełnianiem oczekiwań w obszarach sołeckich. Został wykonany chodnik w Bzowie, wyremontowany został budynek remizy w Bzowie i Kruszach wraz z ułożeniem polbruku wokół remizy, odnowiono elewację budynku ośrodka zdrowia oraz domu kultury w Lipinkach wraz z urządzeniem pomieszczenia kuchennego dla organizacji lokalnych uroczystości.
 6. Otrzymaliśmy potwierdzenie o dofinansowaniu budowy drogi asfaltowej w Warlubiu – ul.Grudziądzka, w ramach funduszu ochrony gruntów rolnych.
 7. Trwają prace na drogach, które realizuje Powiat przy dofinansowaniu z budżetu gminy, tj. droga Bąkowo – Bzowo i Warlubie – W.Komorsk. Zadania te mają zostać zrealizowane do końca września 2011 r.
 8. Jutro na spotkaniu z przedstawicielami firmy ENEA z Poznania zostaną przedstawione dokumenty, co do możliwości realizacji wniosków o 11 nowych punktów świetlnych. Na początku jesieni powinny one zostać zamontowane.
 9. Wraz z Gminnym Ośrodkiem Kultury, Promocji i Rekreacji, przy współudziale organizacji społecznych, przygotowaliśmy i zrealizowaliśmy tegoroczne Dni Warlubia, które wyjątkowo się udały, zarówno pod względem pogody jak i frekwencji. Wszystko zostało wykonane zgodnie z założeniami. Myślę, że wypełniliśmy oczekiwania społeczne.
 10. Dostaliśmy potwierdzenie o dofinansowaniu zadania związanego z projektowaną budową świetlic w Płochocinie i Bąkowie. Na każdą świetlicę dofinansowanie przez Lokalną Grupę Działania z Programu Odnowy Wsi wynosi po 134 tys. zł. Dokumentację mamy gotową, przygotowujemy się do ogłoszenia przetargu. Musimy tylko dostać potwierdzenie o możliwości składania wniosków. Jeżeli środki są zabezpieczone, złożenie wniosku daje gwarancję realizacji zadania i refundacji kosztów.
 11. W zakresie spraw związanych z realizacją poszczególnych remontów jesteśmy na bieżąco w komunikacji z sołtysami. W planach jest m.in. utwardzenie dróg w sołectwach: Lipinki, Krusze, Buśnia.
 12. Powstał dla samorządu problem mieszkaniowy związany z budynkiem mieszkalnym w Płochocinie, gdzie zamieszkuje wielodzietna rodzina – w sumie 23 osoby. Budynek jest w tej chwili bez prądu, a nadzór budowlany nakazał rozbiórkę całego budynku. W minionym okresie spotkałem się z Prezesem Spółdzielni Mąkowsko, która administruje tym budynkiem. Swego czasu Spółdzielnia miała przygotowany projekt budowy nowego budynku a Agencja Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa miała na ten cel wyasygnowane środki w wysokości 150 tys. zł. Zarząd Spółdzielni oraz Walne Zebranie członków nie wyraziło jednak zgody na dofinansowanie różnicy kosztów budowy budynku, z tego względu, że z tych mieszkań nie wpływały żadne środki z tytułu opłat czynszowych przez ostatnie lata. Z tego względu pomysł budowy budynku upadł a umowa dofinansowania wygasła w miesiącu czerwcu tego roku. Teraz wróciliśmy do tematu. Na spotkaniu z Prezesem Agencji Nieruchomości uzgodniliśmy, że:

- pozwolenie na budowę zostanie upoważnieniem przekazane do realizacji Gminie Warlubie,
- Agencja wkszerzi umowę na wyasygnowanie środków w wysokości 150 tys. zł.
- rolą Gminy byłoby przeprowadzenie przetargów na wyłonienie najtańszej oferty na wykonawcę inwestycji, a różnica cenowa byłaby pokrywana z budżetu gminy,
- po wybudowaniu budynek wraz z gruntem zostanie przekazany na rzecz gminy, wraz z prawem i obowiązkami z tym związanymi.

Jednocześnie, kiedy będziemy prowadzić inwestycje na obszarach popegeerowskich, czyli rozbudowę wodociągu dla potrzeb Buśni od miejscowości Rulewo, czy też rozbudowę kanalizacji dla potrzeb Bładziewna, mamy zapewnienie (będzie również pisemne), że wszystkie środki, które dołożyliśmy do budowy tego budynku, ze wszystkimi kosztami łącznie, zostaną nam zwrócone w dotacji, dla jednego z tych zadań. Obecnie musimy się zastanowić nad możliwościami jak najszybszego wysiedlenia tych osób z budynku. Przedstawiłem ten problem na komisjach Rady przed sesją, gdzie otrzymałem ogólne przyzwolenie na podejmowanie działań w kierunku budowy tego budynku. Muszę potwierdzić w Agencji wolę samorządu do takiego działania. Trzeba będzie ogłosić szybko przetarg, aby do okresu zimowego ten budynek postawić i aby ci ludzie przed zimą mogli w nim zamieszkać. Do tego czasu trzeba zabezpieczyć im podstawowe warunki bytowania, tym bardziej, że rozpoczyna się nowy rok szkolny. Na bieżąco będę informował Państwa o podejmowanych działaniach. Jest to sprawa bardzo pilna i rzeczywiście niełatwe przedsięwzięcie, gdzie partnerami są trzy podmioty i wymagane jest podejmowanie jednoznacznie brzmiących decyzji.

13. Wpłynął wniosek od Koła Gospodyń Wiejskich z Wielkiego Komorska, poparty podpisami mieszkańców, w tym radnych, dotyczący lokalizacji siedziby Koła, w budynku komunalnym (w magazynie) i koniecznych potrzeb remontowych tych pomieszczeń. Zadanie to zostanie wpisane do realizacji zadań budżetowych na przyszły rok, a środki finansowe zostaną zabezpieczone w ramach funduszy remontowych budynków komunalnych.

Ad.5

Wnioski i zapytania radnych

Radny Andrzej Kaczyński:

1. Umieścić znak drogowy przy nowym chodniku na ul. Szkolnej w Warlubiu, aby było wiadomo, że jest to chodnik dla pieszych i droga dla rowerzystów. W tej chwili nie ma tam żadnych oznaczeń poziomych ani pionowych.
2. Struga jest zarośnięta, co powoduje zalewanie łąk, stąd wymaga ona pilnego oczyszczenia i udrożnienia przepustów, jeszcze przed zimą.
3. Kolejny raz zwracam się z prośbą o urządzenie dla nauczycieli jakiegoś parkingu przy szkole. Samochodów przybywa i robi się coraz większy problem, dlatego należy pilnie to załatwić.
4. Chcę przedstawić prośbę nauczycieli Gimnazjum odnośnie jego projektu organizacyjnego. W ubiegłym roku szkolnym było 12 oddziałów, w każdym po 4 klasy. W tym roku szkolnym mają być trzy klasy drugie. Liczba uczniów się nie zmieniła – jest ich 78. Klasy w ubiegłym roku liczyły po 19 osób, jedna – 20. Tak samo byłoby w tym roku, gdyby liczba oddziałów się nie zmieniła. Przy założeniu, że będą trzy oddziały, uczniów w klasie będzie po 26. W związku z tym, my nauczyciele, zwracamy się z prośbą, żeby pozostawić 4 klasy drugie. Wójt zatwierdził program organizacyjny z trzema klasami, argumentując to oszczędnością. Natomiast argumentacja nauczycieli jest taka: w klasach drugich jest 30 godzin w jednej klasie tygodniowo, przy założeniu, że będą 4 klasy a nie 3, to liczba godzin tygodniowo nie wzrośnie o 30 tylko, o 13, bo na niektórych przedmiotach klasy będą musiały być dzielone. Nie może być na przykład na informatyce, języku angielskim, języku niemieckim czy na w-f 26 uczniów. A więc w sumie nie tak dużo wzrośnie liczba godzin. Mamy tylko trzy

pomieszczenia, które mogą pomieścić maksymalnie 24 osoby. Tak więc nie ma przygotowanych pomieszczeń na takie liczne klasy. Kolejny argument to trudności w utrzymaniu porządku podczas lekcji. Jak dotychczas nie było problemów z zachowaniem uczniów, ale bardziej liczne klasy już takie problemy stwarzają. Będą też trudności przy zgraniu dowozów. Uczniowie więcej godzin będą musieli przebywać w świetlicy, o co skolei będą mieli pretensje rodzice. Jednak najistotniejsza sprawa z tym związana to wyniki w nauczaniu. Już w ubiegłym roku na wniosek nauczycieli były utworzone 4 klasy pierwsze Gimnazjum, biorąc pod uwagę wyniki nauczania, jako podstawę, bo nie znaliśmy jeszcze tych uczniów, tylko wyniki ze szkoły podstawowej. Już teraz wiemy, że ten rocznik, od czasu istnienia Gimnazjum, jest najsłabszym rocznikiem i dlatego należałoby pozostawić 4 klasy, mając na względzie najistotniejszy czynnik – dobro dziecka. Poza tym spora liczba uczniów bazuje tylko na tych wiadomościach, które uzyskała w czasie lekcji, nie odrabia zadań domowych, nie uczy się w domu. Tak, więc im liczniejsze będą klasy, tym trudniej będzie dotrzeć do ucznia. Natomiast finanse, które są istotne, nie są tutaj duże. Stąd prośba do Rady i do Wójta o rozważenie tych argumentów i wrócenie do pierwotnej wersji projektu organizacyjnego.

Wójt Gminy:

1. Jeżeli chodzi o oznaczenie chodnika, to rzeczywiście należałoby oznaczyć część dla ruchu rowerowego i dla pieszych, wykonamy to jak najszybciej.
2. Dostaliśmy potwierdzenie, że zakres robót na Strudze został wpisany do realizacji, będą wyjaśniał, dlaczego w tym zakresie nic jeszcze nie zostało zrobione.
3. Parking przy szkole – w najbliższym czasie utwardzimy teren.
4. Dzisiaj nie jestem w stanie przedstawić informacji na temat zmiany organizacji w Gimnazjum, w zakresie zwiększenia oddziałów drugich klas. Przesłanką, która kierowała tym działaniem, był czynnik ekonomiczny. Wszystkie te elementy, o których mówił Pan Radny są rzeczywiście ważne i nie da się ich przelać na pieniądze. W zeszłym roku, kiedy zostały utworzone cztery oddziały, to faktycznie argumentacja pedagogiczna miała swoje uzasadnienie. Zawarliśmy takie porozumienie, że będzie to rozwiązanie na jeden rok. Godziny, które tutaj zostały wyliczone mają swoje odzwierciedlenie, z tym, że trzeba jeszcze do tego doliczyć koszty pracy nauczycieli. W ciągu roku jest to koszt 40 tys. zł., a takich pieniędzy nie mamy, i tak pod koniec roku z budżetu będą musiały być dołożone środki na oświatę. Subwencja, która była liczona na ucznia, jeśli by się tylko zmieściła w tej kwocie nieobciętej o 185 tys. zł. to swobodnie można byłoby dysponować środkami. Nie dość, że została obcięta, to jeszcze samorządy zostały zobowiązane do tego, aby w tej pomniejszonej subwencji wyasygnować 7% na zwiększenie uposażenia nauczycieli od miesiąca września. Podnoszone przez Pana kwestie są bardzo ważne i słusznie Pan o nie zabiega. Jednak zgodnie z regulaminem szkoły oddziały mogą liczyć maksymalnie 28 uczniów, tutaj jest 26. Tak liczne klasy pracowały w ostatnim czasie a co do wielkości klasopracowni, to jest to już rola dyrektora i od niego zależy jak przygotowuje pomieszczenia do pracy. Samorząd nie ma możliwości rozbudowy klas, aby było wygodniej prowadzić zajęcia. Na pewno przy tym stanie środków finansowych nie jesteśmy w stanie polepszyć tego stanu rzeczy. Jedynym ewentualnym rozwiązaniem jest rozważenie możliwości utworzenia trzech oddziałów w przyszłym roku, oczywiście, jeżeli w subwencji oświatowej takie środki będą zagospodarowane. Niewątpliwie najtrudniejszą kwestią jest dopasowanie dowozów tak, aby były one najmniej uciążliwe dla uczniów. Więc o ile będziemy rozszerzać dowozy w terenie o 10 czy 15 minut, to o tyle dzieci w punkcie zerowym będą musiały wcześniej wstawać. W Lipinkach dzieci już muszą wstawać o 5, 30, więc jeżeli pomiędzy Warlubiem a Lipinkami wstawimy na wnioski rodziców dodatkowe trasy i przystanki, to ten uczeń będzie musiał wstawać o 5,00 rano. Przedstawię jeden z takich wniosków: autobus zatrzymuje się w Krzewinach, rodzice jadąc do pracy na 7,00 dowożą dzieci do punktu zbiorczego i na ten czas

jesteśmy w stanie zgrać autobus, ale rodzice chcą, aby autobus dojeżdżał o 3 km bliżej.

Trzeba tutaj zrozumieć, że nie ma złej woli ze strony samorządu, ale nie jesteśmy w stanie rozszerzać punktów zatrzymywania się autobusów, bo wtedy dzieci będą musiały jeszcze szybciej wstawać i później wracać do domu.

Kierownik SAPO Tomasz Wiśniewski – sprawa związana z organizacją szkoły i ilością oddziałów nie jest łatwa. Organ prowadzący szkoły musi się kierować zarówno dobrem dzieci i nauczycieli jak i ekonomią. Niestety tegoroczny budżet oświatowy nie jest zadawalający, jest bardzo realny i sceptyczny. Co do potrzeb, jakie zgłaszali dyrektorzy placówek, to nie odpowiada one w 100% ich zapotrzebowaniu. Dalego też po wielu konsultacjach zostały podjęte działania skierowane na szukanie oszczędności. Te oszczędności okazały się na tyle znaczące, że mamy nadzieję, że nie spowodują jakiegoś dużego utrudnienia w organizacji nowego roku szkolnego. Co do dowozów, to do tej chwili nie jestem w stanie określić, jaką trasą będą dowożone dzieci, bo ciągle wpływają nowe wnioski rodziców, które są na bieżąco rozpatrywane. Na pewno nie jesteśmy w stanie zabezpieczyć dowozu dzieci prosto z domu, czy pod dom, a tego od nas oczekują rodzice. Wszelkie zmiany pociągają za sobą zmiany organizacyjne nie tylko Gimnazjum, ale też Szkoły Podstawowej, generalnie całego Zespołu Szkół, od oddziałów przedszkolnych począwszy. Poza tym trzeba też brać pod uwagę dostępność przewoźnika zewnętrznego, który obsługuje nas już od 10 lat a także możliwości powierzchniowe szkoły. Na dzień dzisiejszy nie jesteśmy w stanie zapewnić lokali ani wystarczającej ilości miejsc, dlatego staramy się, aby to było jak najbardziej realne i rozsądnie rozwiązanie. Miejmy nadzieję, że subwencja oświatowa na przyszły rok będzie pozwalała na większą realizację wniosków, zarówno nauczycieli, jak i rodziców.

Radny Andrzej Kaczyński – wydaje mi się, że dowozy przy założeniu, że będą 4 klasy, będą łatwiejsze i będzie ich mniej, bo klasy pierwsze będą 4, klasy trzecie będą 4, a więc w jednym kierunku będą dojeżdżać. Wydaje mi się, że przy trzech klasach, tych dowozów trzeba będzie więcej. Oprócz tego uczniowie będą musieli więcej czasu czekać w świetlicy. Tak, więc te koszty nie będą wiele niższe.

Przewodniczący Rady – w ubiegłym roku zwracałem się z prośbą, aby w tym nowym roku szkolnym rozpatrzyć kwestię dowożenia uczniów gimnazjum z Lipinek. Problemu dowozu dzieci do Szkoły Podstawowej nie ma, natomiast, jeżeli chodzi o dzieci do Gimnazjum, to były uwagi rodziców, że dzieci bardzo wcześnie muszą wstawać i bardzo późno wracają do domu. W tej chwili jest moment na dopinanie planów dowozu, argumenty rodziców, o których mówił Radny Kaczyński są dość mocne, aczkolwiek budżet jest, jaki jest i zdajemy sobie sprawę, że nie jest gumowy, ale jakiś kompromis trzeba będzie znaleźć. Jest to bardzo istotna sprawa. Bardzo ważne są wyniki nauczania, chyba najważniejsze, ale skolei argumenty rodziców też należy brać pod uwagę, stąd prośba do Wójta i Kierownika SAPO, aby to uwzględnili rozpatrując ponownie projekt organizacyjny szkoły i wypracowując kompromis.

Radny Tomasz Michalak – rozumiem te bolączki, ale powiem jaka panuje filozofia w Powiecie, bo jako Dyrektor Ośrodka Szkolno – Wychowawczego biorę udział, w spotkaniach dyrektorów szkół, które corocznie zwołuje Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół. Jeżeli chodzi o finanse sprawa wygląda następująco: należy zmieścić się w subwencji. W szkołach średnich, jeżeli nie ma optymalnej liczby uczniów, to w ogóle nie powołuje się oddziału. W gimnazjum, jeżeli nie ma wystarczającej liczby dzieci, robi się oddziały łączone, za prowadzenie, których nauczyciel nie ma dodatkowych pieniędzy. Co prawda z mocy ustawy nie przewiduje się w gimnazjach klas łączonych - przynajmniej teoretycznie, więc nie może być za to pieniędzy w subwencji. Praktycznie robi się klasy łączone, przyjeżdżają kontrole, wszyscy o tym wiedzą i się z tym zgadzają, oddział jest obłożony maksymalnie a nauczyciel musi w takich warunkach pracować Odpowiedź – zawsze można sobie znaleźć inną pracę. Niestety w administracji nie ma sentymentów, trzeba zmieścić się w subwencji. Jak tu znaleźć kompromis, jeśli w gimnazjum obowiązkowych godzin jest 28 do 30, po 6 godzin dziennie, czyli jest to praca od godz. 8,00 do 13,30. Aby dowieść ucznia z Lipinek to

trzeba wyjechać o 7,00, ale jeżeli dziecko ma do punktu zbiorczego jeszcze 3 – 4 km, to musi jeszcze wcześniej wstać. Powrót do Lipinek jest ok. godz. 14,30, czyli godzinę po obowiązkowych zajęciach, czyli na odwóz uczeń czeka w szkole tylko niecałą godzinę. Fakt, że zanim dotrze do domu to jest godz. 16,00 i dla rodziców jest to problem, ale już wszyscy zapomnieli, że jeszcze 20, 30 lat temu nie było dowozów i trzeba było czy to w deszczu czy mrozie dotrzeć do szkoły. Dzisiaj niektórzy traktują autobus jak prywatną taksówkę a rodzice nie chcą na siebie brać żadnego obowiązku i odpowiedzialności. W związku z tym trzeba usiąść z rodzicami i twardo przedstawić argumenty, że nie ma innej opcji. Jest tylko jedna opcja, którą możemy wprowadzić, jako jedyni na skalę kraju, możemy zlikwidować gimnazjum w Warlubiu i powołać gimnazja w każdej szkole.

Radny Eugeniusz Banasiak – historia dowozów ma już 36 lat i przez ten czas zostały wypracowane optymalne trasy dowozów, dlatego zwracam się z apelem do samorządu, do Wójta, aby nie wprowadzać wielkich zmian. Plan dowozów jest doskonały z roku na rok przez kolejne kierownictwa szkoły. W tej chwili wszystko jest dograne i funkcjonuje w miarę dobrze. Powodem, dla którego dzieci z Lipinek są tak wcześnie w szkole jest przejazd kolejowy. Dzieci o 7,15 są już w szkole, ale jeśli przejazd jest zamknięty, to niekiedy są dopiero o 8,00. Mówimy tylko o Lipinkach, ale w Buśni dzieci też muszą wcześnie wstać i mają daleko do punktu zbiorczego, dobrze chociaż, że mają się gdzie schronić. Przez te łączone klasy jest nie raz tak, że np. cały Komorsk czeka na troje dzieci z innej klasy, bo w tej grupie się nie zmieściły. Są zajęcia świetlicowe i tam to dziecko ma przebywać i odrabiać lekcje. Lipinki są odwożone godzinę przed Komorskiem i godzinę przed Komorskiem są przywożone. Plan jest tak ekonomicznie ułożony, że ja odwożąc Komorsk, zabieram też dzieci z Bzowo, które mając do domu 5 km muszą jechać 15 km. Tak więc robiąc jakieś zmiany musimy to wszystko dobrze zgrać, aby nie było gorzej jak dotychczas.

Dyrektor Gimnazjum Pan Piotr Ptach – zmiana dowozów w Lipinkach łączy się z dezorganizacją pracy w Szkole Podstawowej i Gimnazjum, a to dlatego, że z rejonu Krusze, Osiek, Komorsk przywożona jest tylko młodzież gimnazjalna, natomiast jadąc w rejon Lipinek autobus obsługuje po drodze Płochocin, Płochocinek, Czubatki i nie zabiera tylko młodzieży gimnazjalnej, ale dzieci do szkoły podstawowej. Kolejna sprawa – rejon Lipinek licząc klasy I, II i III to ok. 27 uczniów, natomiast rejon Komorska to grupa 68 uczniów. W związku z tym powstaje dysproporcja. Wszystkich uczniów dowożonych do gimnazjum jest 197, przy łącznej liczbie 255 gimnazjalistów, tak więc $\frac{3}{4}$ uczniów jest dowożonych. Do szkoły podstawowej dowożonych jest 204 uczni. Trudno to wszystko zgrać ku ogólnemu zadowoleniu. Uczniowie z Komorska tworzą dwie klasy i jeżeli przyjadą do szkoły na 9,00, to jedynym rozwiązaniem jest dołożone do tych klas dzieci z Warlubia i okolic, bo mogą praktycznie na każdą godzinę dojść do szkoły. Zmieniając dowozy dla Lipinek należy pamiętać o szkole podstawowej, która pracuje na dwie zmiany, szczególnie klasy I – III. Mamy taki układ, że jeżeli dziecko rozpoczyna lekcje o 8,00 to ma pierwsze trzy godziny, jako edukacyjne, a na czwartą godzinę musi wyjść z klasy i pójść na zajęcia ruchowe, bo w jego miejsce wchodzi druga zmiana, która faktycznie dowożona jest na godz. 10,30. I nie ma opcji na dwugodzinne nauczanie blokowe, bo to jest za mało, muszą być co najmniej 3 godziny, aby określony blok tematyczny zrealizować. Dochodzą jeszcze zerówki, które muszą przyjeżdżać na godz. 8,00. Kolejna sprawa – jeżeli Lipinki będą później przyjeżdżać to też później będą odjeżdżać, a jeżeli później będą odjeżdżać, to co zrobimy z Komorskiem, gdzie 70 uczniów będzie czekać na odwóz, aż autobus wróci z Lipinek., bo nie będzie innego pojazdu. Dla mnie jest to kwestia nie możliwa do realizacji. Nie można w nieskończoność rozszerzać tras dowozów, bo po prostu nie ma takich możliwości sprawczych. Autobus może pomieścić ograniczoną liczbę dzieci i przejechać w określonym czasie. Nie jest też tak, że pobyt dzieci w świetlicy, to zmarnowany czas. Większość uczniów wykorzystuje ten czas na odrobienie zadań domowych i przygotowanie do lekcji. Natomiast, ci co tego nie robią w świetlicy, nie robią tego też w domu, w ogóle nie zaglądają do książek.

Dobrym rozwiązaniem w kwestii dowozów dzieci z okolic Buśni byłoby przesunięcie godzin dowozów z 6,45 na 7,00, tak jak to było kilka lat temu. Podzielałam w tej kwestii zdanie Radnego Tomasza Michalak, dla dzieci pół godziny czy 15 minut robi dość sporą różnicę. Gdybyśmy zachowali dotychczasową trasę do Lipinek, ale z wyjazdem autobusu o godz. 7,00 a nie o 6,45, to nawet jakby raz czy dwa spóźnili się z powodu zamkniętego przejazdu kolejowego, to nic się takiego nie stanie. Zobaczmy jak się to wszystko ułoży, do starego rozwiązania zawsze można wrócić. Trzeba jeszcze przy tym wziąć pod uwagę fakt, że ten sam autobus musi przywieść dzieci z Płochocina i Płochocinka. Trzeba to wszystko jakoś dograć.

Co do problemu ilości oddziałów, to naprawdę przy każdym planowaniu organizacyjnym trzeba wziąć pod względem wiele czynników. Przede wszystkim równomierny podział na pięć, również kwestię dowozów. Przy podziale na trzy oddziały, wyjdzie to nieproporcjonalnie, ponieważ o ile w klasach Komorsko – Warlubskich będzie dość dobrze, to o tyle już w klasach z Lipinkami będzie gorzej, bo może być nawet 27 uczniów w jednej klasie. Jest to bardzo trudna sprawa i czynnik ekonomiczny zaważy tutaj najbardziej, ale też inne czynniki należy brać też pod uwagę. Temat subwencji wraca jak bumerang. Jesteśmy dużą placówką i tę subwencję wypracowujemy. Do innych szkół w gminie na pewno dokłada się pieniądze, które są uszczuplane z subwencji naszej szkoły. Ale nie to jest ważne, wszystkie dzieci są nasze i wspólnie trzeba o nie dbać.

Bardzo ważny jest też problem, o którym mówił Radny Andrzej Kaczyński, że poziom nauczania obniża się. Jest to, co prawda zjawisko ogólne, na które ma wpływ wiele czynników. Rodzice nie mają czasu dla dzieci, zajęci są pracą lub są za granicą, dzieci pozostawione są bez opieki. Jest to duży problem. Nie wspomnę już o trudnościach w zabezpieczeniu odpowiednich sal lekcyjnych czy sali gimnastycznej. Jest naprawdę ciężko, ale nikt nie mówi, że nie, jeżeli ktoś chce, to ewentualnie może zmienić pracę, ale trzeba dążyć do tego, co jest po prostu lepsze. Wiadomo, że szkolnictwo to nie jest coś, co przyniesie zysk wymierny. Jest to inwestycja w młode pokolenie i warto tę kwestię rozsądnie rozważyć.

Radny Tomasz Michalak – dobrze powiedział Pan Dyrektor, że należy usiaść i wypracować takie rozwiązanie, aby było ono w miarę realne. Czy faktycznie trzeba wszystkich dowozić, czy lepiej jest mieć mniej liczne czy bardziej liczne oddziały? Tylko, żeby za tymi działaniami szły środki finansowe. Wiadomo, jaka jest wielkość subwencji dla poszczególnych szkół a jakiej wielkości są wydatki. Jedni potrzebują mniej, inni więcej niż zakłada subwencja, ale jest zasada solidarnościowa. Z drugiej strony trzeba zastanowić się nad realnymi faktami, aby na przykład na w-f nie było 50 uczniów w jednej sali gimnastycznej, gdzie przypada 1 m² na jednego ucznia. Tutaj akurat rozwiązanie jest proste – trzeba wybudować hale sportową. Druga sprawa – czy należy budować, czy rozbudowywać szkołę w Warlubiu, czy mamy pokusić się na eksperyment i zagłosować na prawicę, która mówi, że należy zlikwidować gimnazja.

Radny Tadeusz Danielewicz – na wiosennej sesji wspominałem o konieczności naprawy jednej z dróg w łąkach, gdzie należało nawieźć ziemi, bo nie wystarczy jej wyrównać równiarką. Teraz są żniwa i już nie można tam przejechać ciągnikiem ani innym sprzętem rolniczym, trzeba po polach jeździć. Na jesieni będą tam do zbioru buraki i kukurydza, więc ogólnie nie da się tam przejechać.

Wójt Gminy – przyjmuję ten wniosek do wykonania, nawieziemy tam ziemi. Jednak miałbym prośbę, aby temat dróg na bieżąco zgłaszać do sołtysów. Taką przyjęliśmy zasadę działania w tym roku, bo to sołtysi najlepiej orientują się, która z dróg w pierwszej kolejności powinna być naprawiana.

Radny Zbigniew Górski, – dlaczego Spółka Wodna wykosiła rów tylko na wysokości gruntów p.Kordek, do granicy z gruntami p.Bielawy. Spowodowało to, że 1,5 ha łąk jest pod wodą, która nie ma możliwości spływu.

Wójt Gminy – z tego, co się orientuję, ale jeszcze to sprawdzę, p.Bielawa wystąpiła ze Spółki Wodnej, a co za tym idzie obowiązek utrzymania czystości i drożności należy do niej, jako właściciela gruntów.

Ad.6

Przewodniczący Rady przedstawił kolejno według porządku obrad treść projektów uchwał dotyczących:

a) *udzielenia dofinansowania zadań drogowych realizowanych przez Powiat Świecki*

Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały dotyczący udzielenia dofinansowania inwestycji drogowych realizowanych przez Zarząd Dróg Wojewódzkich na terenie gminy Warlubie. Wyjaśnił, że propozycja dofinansowania dotyczy przebudowy drogi powiatowej nr 1220C Warlubie – Wielki Komorsk wraz z budową chodnika przy drodze powiatowej nr 1220C Warlubie – Wielki Komorsk - w wysokości 80.877 zł. oraz remontu drogi powiatowej nr 1217C Bąkowo – Bzowo - w wysokości 291.123 zł. Dodał, że Komisje ustosunkowały się do tego projektu uchwały pozytywnie.

Dyskusji na ten temat nie było, wobec czego Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. W wyniku głosowania uchwała nr VIII/61/11 w powyższej sprawie została przyjęta jednogłośnie w obecności 13 radnych. Stanowi ona załącznik nr 2 do protokołu.

b) *wprowadzenia zmian do budżetu gminy*

Przewodniczący Rady przedstawił projekt uchwały dotyczący propozycji zmian do budżetu gminy na 2011 r. Wyjaśnił, że Komisje ustosunkowały się do propozycji zmian pozytywnie. Dyskusji na ten temat nie było, wobec czego Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. W wyniku głosowania uchwała nr VIII/62/11 w sprawie zmian budżetowych została przyjęta jednogłośnie w obecności 13 radnych. Stanowi ona załącznik nr 3 do protokołu.

c) *zasięgnięcia od Komendanta Wojewódzkiego Policji informacji o kandydatach na ławników,*

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały dotyczący zasięgnięcia od Komendanta Wojewódzkiego Policji informacji o kandydatach na ławników. Dodał, że taki obowiązek nałożyła na Radę Gminy znowelizowana ustawa z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Dyskusji na ten temat nie było, wobec czego Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. W wyniku głosowania uchwała nr VIII/63/11 w powyższej sprawie została przyjęta jednogłośnie, w obecności 13 radnych. Stanowi ona załącznik nr 4 do protokołu.

d) *ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez oddziały przedszkole,*

Przewodniczący przedstawił projekt uchwały dotyczący ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez oddziały przedszkole.

Wójt Gminy wyjaśnił, że oddziały przedszkolne działające przy szkołach podstawowych Gminy Warlubie zapewniają bezpłatne nauczanie, wychowanie i opiekę w wymiarze 5 godzin dziennie, poprzez realizację programów wychowania przedszkolnego, uwzględniających podstawę programową wychowania przedszkolnego, określoną przez Ministerstwo Edukacji Narodowej. Natomiast za świadczenia opiekuńczo – wychowawcze i dydaktyczne przekraczające zakres podstawy programowej wychowania przedszkolnego ustala się opłatę, w wysokości 1,40 zł za każdą rozpoczętą godzinę pobytu dziecka w placówce. Zajęcia te obejmują w szczególności: gry i zabawy dydaktyczne, wspomagające rozwój umysłowy dziecka, gry i zabawy badawcze, rozwijające zainteresowania otoczeniem, zajęcia plastyczne i teatralne rozwijające uzdolnienia dzieci, gry i zabawy ruchowe, wspomagające rozwój ruchowy dziecka, zabawy tematyczne, wspomagające rozwój emocjonalny i społeczny dziecka. Wysokość tych opłat stanowi koszt zajęć opiekuńczo – wychowawczych i dydaktycznych, obliczony z uwzględnieniem wynagrodzeń osobowych realizujących je pracowników oraz pochodnych od tych wynagrodzeń i wydatków rzeczowych.

Dyskusji na ten temat nie było, wobec czego Przewodniczący poddał projekt uchwały pod głosowanie. W wyniku głosowania uchwała nr VIII/64/11 w powyższej sprawie została przyjęta jednogłośnie, w obecności 13 radnych. Stanowi ona załącznik nr 5 do protokołu.

Opinie Komisji stanowią załącznik nr 6 do protokołu.

Ad.7

Przewodniczący Rady w nawiązaniu do pisma Prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego w sprawie podjęcia na forum stanowisk wspierających działania w sprawie wyrównania dopłat rolniczych dla Polski i priorytetowego potraktowania rolnictwa w ramach prezydencji polskiej w Unii Europejskiej, odczytał projekt apelu w tej sprawie.

Dyskusji na ten temat nie podjęto, wobec czego Przewodniczący poddał pod głosowanie przyjęcie niniejszego Apelu. W wyniku głosowania Apel został przyjęty jednogłośnie w obecności 13 radnych. Stanowi on załącznik nr 7 do protokołu.

Inne sprawy różne:

Sołtys Janusz Adamski :

1. Proszę o udostępnienie dzieciom w okresie jesienno – zimowym pomieszczeń w remizie OSP. Są to dzieci, które rano pokonują ok. 3 km, niejednokrotnie są przemoczone i przemarznięte.
2. W związku z otwarciem obiektu hotelowego Hanza Pałac w Rulewie jest duży ruch w soboty i niedziele, w związku z tym są problemy z przejechaniem przez miejscowość Rulewo. Samochody parkują po prawej i lewej stronie, jest wąsko, samochody nie mogą się swobodnie mijać. Stąd też należałoby wystąpić z wnioskiem do Zarządu Dróg o postawienie znaku zakazu zatrzymywania się i postoju, po prawej stronie, w kierunku Warlubia, na wysokości starej kuźni.

Sołtys Stefania Wiśniewska – Krause - proszę wystąpić do Zarządu Powiatowego Dróg z wnioskiem dotyczącym zebrania z poboczy dróg piasku z rowów, które oczyszczał pracownik gminny. Piach leży od kilku tygodni i jest rozjeżdżany przez samochody. Dotyczy to również piachu naniesionego na drogi przez ulewne deszcze. Długo trzeba czekać na reakcję Zarządu Dróg, często sami mieszkańcy go uprzątają.

Radny Jacek Drzewiecki – należałoby wnioskować do Zarządu Dróg Powiatowych, aby naprawili pobocza drogi w kierunku Nowego. Są w tak fatalnym stanie, mocno poobrywane, duże dziury, że samochody nie mogą się swobodnie i bezpiecznie mijać.

Sołtys Janusz Piątkowski – bruk na drodze z Osieka do Bzowa mocno siada, a po ostatnim przekopaniu w związku z układaniem rur wodociagowych droga ta jest nie do przejechania i wymaga pilnej naprawy.

Radny Tomasz Michalak – nie do przejechania jest też droga Warlubie – Osie, gdzie na poboczach są duże dziury a krawędzie jezdni pozarywane. Podobnie jest na drodze wojewódzkiej w kierunku Kościerzyny, gdzie nic nie jest robione a były zapewnienia, że co roku będzie robiony kilometr tej drogi. Chciałbym też zwrócić uwagę na to jak nieodpowiedzialnie jeżdżą kierowcy, najczęściej z EkoTank-u na ul. Bąkowskiej, gdzie duża prędkość, dziurawa droga i teren zabudowany to duże niebezpieczeństwo. Ponadto ul. Kolejowa, też nie może się doczekać remontu, który od lat jest ciągle przesuwany na korzyść innych odcinków dróg lub z powodu braku pieniędzy.

Wójt Gminy:

1. Wystąpię o postawienie znaku zakazu parkowania na drodze w Rulewie, tylko, aby wszyscy byli odpowiedzialni, jak właściciele Hotelu będą nas nękać, za problemy z zagospodarowaniem przestrzeni.
2. Zarząd Dróg Powiatowych doskonale wie, co dzieje się w Komorsku po każdorazowej ulewie, że trzeba ten piach zebrać i wywieźć. dzwoniłem w tej sprawie, ale jest okres urlopowy, i nie za bardzo mają kim to zrobić.
3. Pobocza drogi w Komorsku w kierunku Nowego oraz wystające korzenie to powtarzający się problem. Korzenie są w tej chwili wykarczowywane . W sprawie poboczy – wystąpię z pismem.
4. Powierzchnia bruku w Osieku mogła zostać trochę osłabiona przez układanie sieci wodociągowej, ale nie możemy w tej chwili niczego zrobić do czasu ustabilizowania gruntu. Mamy przygotowany projekt na jego przełożenie, a do tego czasu podsypimy jedną stronę drogi gruzem, aby wyrównać ten garb. Jest to temat inwestycyjny i trzeba na to zabezpieczyć środki w budżecie.
5. Jeżeli chodzi o drogę Warlubie – Osie to przygotujemy odpowiedni wniosek do Zarządu Wojewódzkiego Dróg. Sprawa jest jeszcze bardziej tragiczna, jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że w przyszłym roku na tych drogach nic nie będzie robione. Jeśli chodzi o ul. Bąkowską to wspólnie podjęliśmy tzw. drogową inicjatywę samorządową i wpisani jesteśmy u Marszałka Województwa na dofinansowanie inwestycji związanej z ułożeniem chodnika i odwodnieniem drogi. W momencie zakończenia remontu drogi Bąkowo – Bzowo, ruch pojazdów ciężarowych z Jagr-u i EkoTank-u będzie się kierował właśnie tamtędy, więc zostanie odciążone centrum Warlubia. Przynajmniej takie zapewnienia mamy od kierownictwa tych firm.

Przewodniczący Rady – nawiązując do wniosku Pana Sołtysa z Buśni o zapewnieniu schronienia dla dojeżdżających dzieci, w tym dzieci z Piły i Białych Błot, to należałoby wpłynąć na Wójta Gminy Jeżewo, aby zainteresował się tą kwestią i włączył się w partycypację kosztów.

W kwestii drogownictwa jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia w naszej gminie, ale aby trochę podnieść się na duchu, trzeba obiektywnie zauważyć, że w innych gminach jest jeszcze gorzej. Jadąc na przykład drogą z Lipinek do Jeżewa albo z Czerska Świeckiego na Pięć Morgi stan tych dróg jest naprawdę fatalny. Proszę też o zwrócenie uwagi Firmie Wiazar, aby częściej wywoziła śmieci z pojemników na segregowane odpady. Szybko są zapełniane, mieszkańcy nie mają gdzie wrzucać i stawiają obok pojemnika, skąd roznoszone są przez psy, koty i zwierzęta leśne.

Wójt Gminy – ustalone jest, że śmieci będą odbierane w każdy poniedziałek, czwartek i piątek.

Pan Chodkowski Zbigniew – mam pytanie do Przewodniczącego Rady. Od wielu lat w zakresie szacowania, szkody liczy się, jako wydajność dwóch ton, było już tak w latach sześćdziesiątych. Trzeba realnie liczyć straty, takie, jakie są, jak wydajność jest dobra, to i odszkodowanie powinno być dobre. Druga sprawa to wat, jak sprzedam zboże do paszarni czy do młyna dostaję wat, natomiast komisja szacująca nie daje wat-u. Proszę mi wytłumaczyć, na jakiej zasadzie jest to liczone.

Przewodniczący Rady – jest obowiązek płacenia 7% wat-u, jeżeli są to grunty rolnika, natomiast jak szacuje się na gruntach należących do jakiejś firmy, np. EkoTank-u to nie nalicza się wat-u, bo oni są jego płatnikami. Cena pszenicy ustalana jest na podstawie aktualnych kursów w najbliższych skupach: Silosy Warlubie, Młyn Świecie, Kraplewice. Natomiast wydajność przy szacowaniu szkód jest negocjowana bezpośrednio na polu, między komisją a rolnikiem. Można też zrobić próby.

Pan Chodkowski Zbigniew – cena owsa jest trudna do ustalenia, firmy nie skupują go. W Tygodniku Poznańskim podano cenę z targowisk, gdzie owies kosztuje od 75 zł do 80 zł za kwintal a u nas komisja podaje, że 40 zł. i albo rolnik się zgadza albo nie. Tymczasem paszarnie na Kaszubach za dobry owies dają 950 zł. za tonę. Więc można jakoś realnie ustalić te kwoty.

Wynegocjowałem, co prawda na 50 zł, ale nie jest to dla mnie satysfakcjonujące, chcę tylko odzyskać swoje własne pieniądze.

Przewodniczący Rady – rzeczywiście nie ma nigdzie publikowanych oficjalnych cen owsa, ale są ceny targowiskowe, które można poszukać w Internecie. Można też zadzwonić do ODR Minikowo, a zwyczajowo przyjmuje się też dla owsa cenę żyta. Rolnik, jeżeli ma obawę, że jego interes nie będzie należycie chroniony, może poprosić przedstawicieli Izby Rolniczej o obecność przy szacowaniu szkody. Może też zwrócić się do Wójta, który wyśle swojego przedstawiciela na szacowanie szkody, ostatecznie można powołać rzeczoznawcę lub skierować sprawę do Sądu.

Pan Chodkowski Zbigniew – w sprawie melioracji łąk, Pan Ratański wyczyścił swój rów sam, ale u Pana Urmanina jest tama, którą reguluje Włocławek. Prawdopodobnie trzeba się do nich zwrócić, aby zajęli się tą sprawą. Woda z moich łąk nie schodzi, nie mam możliwości skoszenia trawy. Proszę coś w tej sprawie zrobić, bo pójdę z tym w końcu do redakcji.

Ponadto koniecznie trzeba wymóc na Firmie Skańska naprawę drogi w Płochocinku. Na wysokości posesji Pana Karczewskiego i Pana Wilgorskiego są takie dziury, że można koła urwać. Trzeba się w tą sprawę zaangażować, aby wymóc realizację tego zobowiązania. W końcu przy budowie autostrady korzystali z tych dróg i powinny ich doprowadzić ich do należytego stanu.

Wójt Gminy – co do tamy, jest to kwestia retencji, jest pozwolenie wodno – prawne, wystąpię z pismem w sprawie uregulowania stanu wód. Jeżeli chodzi o drogę w Płochocinie, to jest dobra informacja, że na przyszłej sesji będziemy podejmować uchwałę w sprawie ujęcia w budżecie gminy środków przekazanych przez powiat na tę drogę.

Ad.8 i 9

Przewodniczący podziękował za sprawne przeprowadzenie części merytorycznej sesji i zaprosił radnych, Wójta, Sekretarz Gminy, Skarbnika Gminy oraz sołtysów do udziału w części wyjazdowej.

Część wyjazdowa objęła teren prowadzonych przez Gminę inwestycji: stację uzdatniania wody w Bąkowie, oczyszczalnię ścieków w Warlubiu, budynek przedszkolny oraz znaczące inwestycje podmiotów prywatnych – Silosy Warlubie i Hanza Pałac w Rulewie.

Następnie wszyscy udali się do wioski tematycznej „Chlebowej” w Janiej Górze. celem wyjazdu było zapoznanie się z nowatorskimi inicjatywami społecznymi promującymi lokalne produkty i agroturystykę

Ad.10

Po wyczerpaniu porządku, Przewodniczący zamknął obrady VIII sesji Rady Gminy.

Protokółowała:



Przewodniczył:

PRZEWODNICZĄCY
Klub Gminy



mgr inż. Zygmunt Krzemień